Rok III. Niedziela 24 sierpnia 1930. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Nr. 34

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi 8 zł., kwartalna 2 zł., bez dostawy do domu rocznie 5 zł. kwartalnie 1·30 zł. Cena numeru pojedynczego 10 gr. — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne ob. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać

29 samobójstw w miesiącu lipcu we Lwowie.

Sprawozdanie lwowskiego Pogotowia Ratunkowego za lipiec 1930 r. podało, że przychodziło z pomocą w 29 wypadkach samobójstwa we Lwowie. A nie są to wszystkie wypadki, jakie we Lwowie zaszły w tym miesiącu. Było ich z pewnością więcej. Trudno je wszystkie szczegółowo przechodzić, by podać przyczynę tego fatalnego kroku. Jedno powiedzieć można, że za jednem wykolejeniem przyszło drugie i ostateczne, że za lekkomyślnością nie przyszła chęć pokuty, lecz lęk przed odpowiedzialnością i ucieczka od życia. Wypadki samobójcze we Lwowie zachodzą przeważnie między ludnością uboższą i to między młodzieżą.

Każdego musi to zastanowić, dlaczego ta liczba tak się zwiększa, bo i w sierpniu czytamy codziennie o jednym, czasem nawet o dwu wypadkach samobójstwa we Lwowie.

W jednym z pierwszych numerów „Wiadomości parafjalnych" pisaliśmy, jak mało stosunkowo ludzi chodzi na Mszę św., jak mało stosunkowo do spowiedzi i Komunji św., a zwłaszcza, jak mało jest ludzi na Mszach, w czasie których jest kazanie.

Tymczasem swoboda zachowania się, kino, piosenki, ich treść, rodzaj tańcu, wszystko to ze wzmożoną siłą działa, a działa gorsząco, prowadząc na manowce.

Skądże ci ludzie mają czerpać siły moralne? Cóż będzie dla nich hamulcem, jeśli dla wszystkiego stracili szacunek, jak niedawno była o tem mowa w kazaniu „Wiadomości parafjalnych".

Wszyscy, którym dobro społeczeństwa leży na sercu, muszą się tem rozumnie zająć. Musi się zwiększyć sieć pracy nad służącemi, by miały one uczciwą rozrywkę i dobre środowisko, któreby im dodawało ducha i chroniło przed bezdrożami; musi zwiększyć się sieć organizacyj młodzieży przemysłowej, by szła na pastwę ulicznej strawy moralnej i strawy złego programu kinowego. Zostawmy na boku kłótnie polityczne i polityczne plotki a imajmy się kolejno prostych, a bardzo pożytecznych prac.

Modlitwy na intencję Synodu.

Tak wielkie dzieło tylko przy szczególnej Bożej Pomocy może być dokonane i zbawienne przynieść owoce. Dla uproszenia tej pomocy zarządzamy, co następuje:

1. Wszyscy kapłani Naszej Archidiecezji począwszy od dnia po otrzymaniu niniejszego dekretu aż do 23 września b. r. włącznie, dodawać będą we Mszach świętych orację „de Spiritu sancto, omissa oratione pro Papa";

2. W uroczystość Podwyższenia św. Krzyża, w krótkiem kazaniu wyjaśnią wiernym niniejsze orędzie i zachęcą ich do gorącej modlitwy i dobrych uczynków na intencję Synodu, a po Sumie odmówią z nimi litanję do Wszystkich Świętych przed wystawionym w monstrancji Najświętszym Sakramentem;

3. W uroczystość zewnętrzną błogosławionego Jakóba, dnia 21 września po Sumie odmówią kapłani z ludem litanję do Najświętszego Serca Jezusowego przed wystawionym w monstrancji Najświętszym Sakramentem, a po błogosławieństwie zaintonują pieśń do bł. Jakóba.

4. W dzień otwarcia Synodu dnia 23 września o godz. 8-mej rano dzwonić będą przez kwadrans wszystkie dzwony kościelne w naszej Archidiecezji, wzywając wiernych do modlitwy.

Zawczasu już cieszymy się na te błogosławione chwile i jako zadatek łask Bożych, udzielamy Wam, Najmilsi Bracia, Naszego arcypasterskiego błogosławieństwa: Niech Wam błogosławi Wszechmocny Bóg † Ojciec, † Syn i † Duch Święty, i niech Wam wszędzie towarzyszy Nieustająca Pomoc Matki Niepokalanej.

† BOLESŁAW
Arcybiskup-Metropolita.

Złote gody kapłańskie Ks. Kanonika Adolfa Sigmunda.

Przebieg uroczystości w dniu 17 sierpnia b. r. będzie datą pamiętną w długie lata dla parafji św. Elżbiety, zarazem jubileusz ten dał dowód głębokiej czci i wdzięczności parafjan dla swego pierwszego proboszcza.

Ogromna świątynia z trudem mieściła tłumy wiernych już o godz. 9-tej podczas Mszy św., którą odprawił na intencję Jubilata Ks. J. Lazarewicz, w czasie której mnóstwo wiernych przystąpiło do Stołu Pańskiego; śpiewał coraz piękniej rozwijający się Chór parafjalny.

Po przybyciu Najprzew. XX. Arcypasterzy: J. E. Ks. Arcyb. Dra Bol. Twardowskiego i J. E. Ks. Sufragana Bpa Fr. Lisowskiego — rozpoczęły się rzewne uroczystości jubileuszowe, zakończone wręczeniem wieńca mirtowego, oraz berła.

Następnie Ks. Jubilat odprawił uroczystą sumę z asystą, zaś po ewangelji J. E. Ks. Arcybiskup Twardowski wygłosił z ambony przepiękne kazanie, zakończone serdecznemi życzeniami i błogosławieństwem arcypasterskiem.

W czasie sumy Chór kolejowy „Syrena“ wykonał piękną Mszę Lachmana, opartą na motywach narodowych i religijnych.

Na zakończenie uroczystości kościelnej licznie asystujące Duchowieństwo z Kapitułą Metropolitalną na czele, odśpiewało „Te Deum laudamus“, poczem Ks. Jubilat udzielił błogosławieństwa.

Skromne pokoje plebanji z trudem pomieściły zaproszonych gości, zaś podczas przyjęcia ponowił serdeczne życzenia J. E. Ks. Arcybiskup Twardowski, Ks. Jubilat natomiast dziękował za dowody uznania.

Inny charakter niemniej podniosły miała wieczorna uroczysta akademja jubileuszowa w sali Sokoła II, w której udział wzięli bardzo liczni przedstawiciele wszystkich stanów, z Ks. Biskupem Lisowskim na czele.

Chór kolejowy „Syrena“ pod batutą dyr. p. Martyniaka zainaugurował wieczór odśpiewaniem z wielką precyzją hymnu „Gaude Mater Polonia“ oraz dwóch efektownych utworów narodowych.

Po serdecznem przemówieniu p. inż. Eug. Voelpla imieniem obywatelskiego Komitetu, wręczono Jubilatowi przepiękny, nader artystycznie wykonany ornat, haftowany złotem i jedwabiami, z całą postacią św. Elżbiety, wedle wzoru artystki p. Marji Łomnickiej. Ornat ten wykonały z niezwykłą starannością Siostry Marjanki. Ustawiony ten szczęśliwie pomyślany dar na podjum, odsłonięty w momencie ofiarowania, wywołał ogólny zachwyt. Ornat ten będzie wystawiony publicznie.

Nastąpił rzewny moment, gdy stanął przed dawnym kochanym proboszczem — naczelnik gminy Barysza p. J. Wolski, który po serdecznem przemówieniu wręczył Ks. Jubilatowi dyplom honorowego obywatela m. Barysza. Delegację Barysza witano bardzo serdecznie.

Główne przemówienie wygłosił prof. dr. Marjan Wolańczyk, wspaniałe we formie a głębokie w treści na temat: „Czem jest kapłaństwo dla ludzkości we wiecznej walce ze złem“.

Na te przemówienia odpowiedział, ogromnie wzruszony, i jakby hojnością objawów czci, Ks. Jubilat — w sposób charakterystycznie pogodny, entuzjastycznie owacjonowany przez wszystkich.

Resztę wieczoru wypełniły: piękna Kantata (do słów Ks. Fr. Błotnickiego), kompozycji uzdolnionego dyryg. Chóru paraf. św. Elżbiety, prof. M. Woźnego, oraz dwa motety marjańskie, w wykonaniu tegoż Chóru — efektowna deklamacja p. Heleny Radziewiczówny, pięknego utworu Tetmajera: „Anioł Pański“ — melodyjny polonez dyryg. sprawnej orkiestry kolejowej p. Dłutka.

Godnem zaznaczenia jest, że w uroczystościach jubileuszowych wzięli udział: reprezentacja miasta, przedstawiciele prasy, delegacja Sokolstwa lwowskiego w mundurach i straż pożarna kolejowa, która zdołała utrzymać wzorowy porządek w kościele. Nastrój ogólny podnosiły hejnały orkiestry kolejowej, rozbrzmiewające przed południem z wieży kościelnej.

Z wielu stron nadeszły serdeczne listy i depesze gratulacyjne dla Jubilata.

Tak przeminął podniosły, rzeźwiący dusze Jubileusz polskiego kapłana we Lwowie — jako dowód, że ludność naszej Archidiecezji, religijnie wyrobiona, potrafi czcić i kochać swych ofiarnych i uznojonych kapłanów.

Wprowadzenie nowego proboszcza w parafji św. Marji Magdaleny.

Parafja św. Marji Magdaleny otrzymała nowego pasterza.

J. E. Najprzewielebniejszy Ks. Arcybiskup zamianował proboszczem Ks. Kanonika Dr. Gerarda Szmyda, katechetę IV gimnazjum i kapelana SS. Karmelitanek Bosych we Lwowie. Nowy Ks. Proboszcz, obejmie swoje stanowisko w niedzielę, 24 sierpnia. Uroczystość ta, tak radosna dla wszystkich parafjan św. Marji Magdaleny, odbędzie się w następującym porządku:

O godz. 10.45 przybędzie Ks. Dziekan m. Lwowa, Najprzewielebniejszy Ks. Infułat Czajkowski, który w otoczeniu Duchowieństwa wprowadzi Ks. Proboszcza, procesjonalnie z plebanji do kościoła. Procesja zatrzyma się następnie u wejścia do kościoła, celem powitania J. E. Najdostojniejszego Ks. Arcybiskupa-Metropolity Dr. Bolesława Twardowskiego, który przybyć raczy o godz. 11.

Najdostojniejszy Arcypasterz wręczy Księdzu Proboszczowi klucze kościoła św. Marji Magdaleny, następnie uda się przed ołtarz główny i będzie na Sumie, którą odprawi Ks. Proboszcz Gerard Szmyd.

W czasie Sumy J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita wygłosi kazanie.

Niech ta podniosła uroczystość zgromadzi jak najliczniejsze rzesze wiernych tutejszej parafji dokoła ołtarza, przy którym Ks. Proboszcz odprawi za nich pierwszą Mszę św.

Niech złączy modlitwy parafjan z modlitwami pasterza o obfite błogosławieństwo Boże i łaski potrzebne dla tej cząstki owczarni Chrystusowej i dla jej nowego pasterza!

Drugi kongres katolickiej słowiańskiej młodzieży akademickiej w Lublanie.

W dniach 23 do 27 lipca b. r. odbył się w Lublanie drugi kongres katolickiej słowiańskiej młodzieży akademickiej. Uczestniczyły w nim reprezentacje organizacyj studenckich i senjorackich z Czech (4 osoby), Słowacji (12), Chorwacji (12), Ukraińców 2-ch i Rosjan 2-ch. Delegacja polska przybyła w liczbie 9-ciu osób, a między niemi: ks. W. Lewandowicz, dyrektor Akcji katolickiej w Warszawie i senjor „Odrodzenia, ks. W. Kneblewski, prezes Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej, oraz senjor „Odrodzenia" Michał Sobański, wiceprezes „Pax Romana", Ignacy Kruszyński, kierownik sekretarjatu słowiańskiego akademickiego oraz delegaci stowarzyszeń i korporacyj katolickich akademickich w Polsce.

Kongres rozpoczęła Msza św. w katedrze św. Mikołaja, odprawiona przez ks. Biskupa Jeglicza z Lublany. Obrady odbywały się w hotelu „Union". W inauguracji i otwarciu m. i. wzięli udział IIEE. księża Biskupi, przedstawiciele władz, wojskowości, miasta, uniwersytetu i organizacyj społecznych oraz delegacje poszczególnych krajów. Liczba uczestników kongresu doszła stu osób. Po przemówieniach dostojników Kościoła, reprezentantów władz i prezesów delegacyj wysłano depesze do Ojca św., króla jugosłowiańskiego, obu kardynałów polskich Ich Eminencyj: Ks. A. Kakowskiego i A.

Ewangelja na XI niedzielę po Świątkach.

Mar. 7, 31—37.

W on czas Pan Jezus wyszedłszy z granic Tyru, przyszedł przez Sydon do morza Galilejskiego przez pośrodek granic Dekapolskich. I przywiedli mu głuchego i niemego, a prosili go, aby nań rękę włożył (Mat. 9, 32). A wziąwszy go na stronę od rzeszy, wpuścił palce swe w uszy jego: a splunąwszy, dotknął języka jego. A wejrzawszy w niebo, westchnął i rzekł mu: Effetah, to jest: otwórz się. I wnet się otworzyły uszy jego, i rozwiązała się związka języka jego, i mówił dobrze. I przykazał im, aby nikomu nie powiadali. Ale im on więcej zakazywał, tem daleko więcej rozsławiali. I tem bardziej się dziwowali, mówiąc: Dobrze wszystko uczynił: i głuchych uczynił, że słyszą, i niemych, że mówią.

Wdzięczność.

Wielkie dobrodziejstwo, jakie wyświadczył Jezus głuchoniememu, staje się przedmiotem rozmów pochwalnych rzeszy. Jest w nich nie tylko podziw, ale i wdzięczność za doznaną łaskę.

Wdzięczność jest miarą człowieka. Nie każdy zdobywa się na nią. Jedni tylko tak długo pamiętają o drugich, jak długo ich potrzebują. Z chwilą, gdy im nic nie dolega, zapominają o tych, którzy ich wydobyli z niedoli. Inni zawsze mają oczy otwarte na posiadłość drugiego i ciągle chcą się z nim dzielić ale nie swojem tylko jego. Ani u jednych, ani u drugich niema wdzięczności: jedni zapominają o swych dobrodziejach, drudzy nikogo za swego dobrodzieja nie uważają.

Brak wdzięczności zmniejsza liczbę dobroczyńców, bo jednak ludzie chcą mieć

Hlonda, oraz do Arcybiskupów Pragi, Bratyslawy, Zagrzebia i biskupa w Ołomuńcu, oraz metropolity Szeptyckiego we Lwowie. Naczelnemi tematami były: „Słowianie w cywilizacji współczesnej i Słowianie w Kościele powszechnym“. Referentami — działacze i przywódcy słowiańskiego ruchu akademickiego. Na marszałka kongresu wybrano dra Stelle (Slovenia), na wicemarszałków: I. Kruszyńskiego (Polska) i Klinowskiego (Słowacja), a do prezydjum przedstawicieli delegacyj poszczególnych grup narodowościowych. Sekretarzem został dr. Kureta (Slovenia). Delegacji polskiej przypadły w udziale referaty: ks. Lewandowicza n. t. „Rola inteligencji katolickiej w słowiańszczyźnie“, M. Sobańskiego „Rola organizacji katolickiej w świecie akademickim“, J. Siweckiego „Słowiański katolicyzm a życie liturgiczne“ i J. Wiślińskiego „Perspektywy słowiańskiego katolicyzmu na przyszłość“. Jednym z najszerzej traktowanych problemów była akcja cyrylo-metodyjska. Jedno z nabożeństw i jedną z sesyj ofiarowano sprawie prześladowań bolszewickich. Uchwalono w tym względzie odpowiednią rezolucję i protest, w myśl wskazań Ojca św. Po uchwaleniu szeregu doniosłych rezolucyj postanowiono powierzyć sekretarjat słowiańskich katolickich organizacyj akademickich w myśl pierwszego kongresu w Krakowie Lublanie, t. j. Słowenji i odbyć następny kongres w Bratyslawie, t. j. w Słowacji.

Za pierwszy rok akcji w dziedzinie porozumienia słowiańskich katolickich organizacyj akademickich kongres złożył Polsce uznanie i podziękowanie.

Rekolekcje zamknięte dla maturzystów.

W tym roku odbyły się po raz szósty w tuchowskim klasztorze OO. Redemptorystów rekolekcje zamknięte maturzystów diecezji tarnowskiej. Stawiła się na nie przyszła akademicka młodzież wyjątkowo licznie. Oto zestawienie liczbowe: w 1925 r. przybyło na rekolekcje 67 maturzystów, w obecnym zaś roku przybyło ich 162.

Rekolekcje rozpoczęły się dnia 21 lipca wieczorem, a zakończyły Komunją generalną 25 rano. Konferencje (po 4 dziennie) głosił O. Tad. Grodniewski, redemptorysta. Na zakończenie przybył J. E. ks bp. Edw. Komar, wygłosił 2 konferencje oraz krótką przemowę przed Komunją generalną, zachęcając młodzież w szczególniejszy sposób do nadprzyrodzonego życia łaski przez przystępowanie do św. Sakramentów i do jednoczenia się z Chrystusem Panem. Po wspólnej fotografji nastąpiło serdeczne pożegnanie w refektarzu klasztornym. W imieniu rekolektantów przemówił jeden z maturzystów, dziękując tak Ekscelencji, jako też OO. Redemptorystom za ucztę duchowną im zgotowaną i oświadczając, że będą się starali przynosić owoce tych trudów dla nich poniesionych i kłaść cegiełkę do odbudowy Ojczyzny. To słowo po-

---

uznanie za swe dobrodziejstwo, chcą, by ludzie okazywali, że sobie wyświadczone dobrodziejstwo cenią. Nie tak łatwo wznieść się na wyżyny bezinteresownego czynienia dobrze, za które nie spotyka nawet wdzięczność ze strony obdarowanych.

Zdajemy sobie sprawę z tego, kto jest naszym dobrodziejem!

Są nimi rodzice. Zazwyczaj kosztem własnych wygód, ogromnej pracy starają się o poprawę doli swych dzieci.

Są nimi nauczyciele. Ileż ustępstw czynią, na ileż wybryków patrzą przez palce, nie stosując rygoru ustaw szkolnych wobec objawów lekkomyślności młodzieńczej.

Nie chcę wymieniać księży, którzy z takiem nieraz poświęceniem pracują nad naszemi duszami.

A teraz liczba mnoga naszych dobroczyńców osobistych, że tak powiem przypadkowych.

A czyż nie należy się pewna wdzięczność tym wszystkim, z których usług codziennie korzystamy: służba domowa, tramwajarze, kolejarze, poczta, itd. Niech oni wszyscy widzą, że cenimy sobie ich pracę, że szanujemy ich trud. Niech oni mają za swą pracę nie tylko zapłatę w pieniądzach, ale i w uznaniu ludzkiem.

Gdy będzie więcej wdzięczności, będzie też więcej i dobrodziejów, będzie więcej szacunku u ludzi.

Wdzięczność to szlachetność serca, to godność osobista.

Kto umię być wdzięczny ludziom, ten umie być wdzięczny i Bogu. A wdzięczność Bogu to i posłuszeństwo Bogu. Amen.

---

chwycił ks. Biskup, zaznaczając w swej odpowiedzi, że tylko w jedności z Chrystusem, żyjąc życiem łaski, spełnią należycie swe zadanie w odbudowie Ojczyzny.

Katolickie szkolnictwo w Stanach Zjednoczonych A. P.

Szkolnictwo katolickie w Stanach Zjednoczonych A. P. opiera się przedewszystkiem na szkołach parafjalnych, utrzymywanych wyłącznie z funduszów gminy religijnej, gdyż konstytucje poszczególnych stanów nie przewidują w żadnym wypadku pomocy finansowej ze strony państwa na rzecz szkół nie-państwowych. Przeciwnie, katolicy, utrzymujący szkoły parafjalne, obowiązani są jednakże opłacać podatki na rzecz państwowych szkół publicznych. Pomimo tego podwójnego obciążenia i chociaż, jak wylicza jeden ze znawców przedmiotu, ewentualne przejęcie szkół, utrzymywanych przez gminy wyznaniowe, na ciężar państwa wymagałoby podwójnego obciążenia obywateli podatkiem szkolnym, utrzymanie katolickich szkół parafjalnych wypada znacznie taniej, niż takich samych szkół państwowych. Fakt ten wynika przedewszystkiem z tego, że personal szkolny, rekrutujący się w większości ze sióstr zakonnych, jest bardzo tani. Ponadto groszem publicznym szafuje się znacznie oszczędniej, niż to ma miejsce w szkołach publicznych.

Tem nie mniej sumy, wydawane przez katolików na to szkolnictwo, są olbrzymie. W samym tylko roku 1929 wybudowano 162 nowe budynki szkolne, których koszt przenosił nieraz 100 tysięcy dolarów od budynku. (Na ten cel wydatkowano dotąd około 300 miljonów dolarów). Utrzymanie tych szkół kosztuje około 100 miljonów dolarów rocznie. Za sumę tę utrzymuje się, podług ostatnich sprawozdań, 7.225 szkół parafjalnych niższych, w których kształci się 3,298.571 dzieci. Do tej liczby dodać jeszcze należy około 230 tysięcy dzieci w szkołach średnich i 51.523 sierot, wychowywanych w zakładach kościelnych. Jeśli uwzględnić jeszcze około 100 tysięcy młodzieży, pobierającej naukę w wyższych szkołach katolickich, 16.300 alumnów seminarjów duchownych i studentów dwunastu katolickich uniwersytetów Ameryki — można nabrać słabego tylko pojęcia o ogromie szkolnictwa katolickiego, utrzymywanego wyłącznie własnymi środkami 20-tu miljonów katolików amerykańskich. Niestety, nawet przy tym wysiłku, jeszcze około 2-ch miljonów dzieci katolickich pozbawione jest możności korzystania z własnych szkół. Dotyczy to przedewszystkiem dzieci mieszkańców oddalonych preryj i puszcz, oraz wielkich miast, gdzie rodzice mało dbają o religijne wychowanie swego potomstwa. Dla tych ostatnich urządza się jednak przynajmniej w soboty, które w Ameryce wolne są od nauki szkolnej, wykłady religji, pozostali jednak z konieczności narazie i tego są pozbawieni.

Zaznaczyć należy, że miały miejsce próby pozbawienia szkół katolickich prawa publiczności, jak np. uchwalone przez stan Oregonu prawo kształcenia dzieci do lat 18 wyłącznie w szkołach państwowych. W danym jednak wypadku fakt ten wyszedł raczej na korzyść szkolnictwa katolickiego, gdyż po zaskarżeniu tej uchwały w Waszyngtonie wydano orzeczenie, w którem m. in. powiedziano: „Wolność, która jest podstawą rządów Stanów Zjednoczonych, wyklucza monopol państwa przy kształceniu dzieci. Każdy, kto dziecko żywi i losem jego kieruje, ma prawo i najwyższy obowiązek przygotowania go do spełnienia jego zadań życiowych“.

Niezależnie od szkolnictwa katolicy, mimo wszelkich trudności, nie zaniedbują wychowania religijnego swych dzieci w szkołach państwowych. Osiąga się to przedewszystkiem przy pomocy zorganizownych w wielu diecezjach „Bractw nauki Chrystusowej“, do których należy wiele nauczycielek-katoliczek szkół państwowych. Nauczycielki te poza godzinami szkolnemi zbierają dzieci bądź w szkole, bądź w kościele na naukę katolicką. Ponadto w czasie feryj letnich, które trwają ponad dwa miesiące, organizuje się t. zw. „szkoły wakacyjne“. Prowadzą te szkoły z własnego popędu nauczycielki, siostry zakonne, osiągając, zwłaszcza na wsi, doskonałe rezultaty.

Międzynarodowy kongres katolickich szkół średnich.

Dnia 31 ub. m. zakończyły się w Brukseli obrady międzynarodowego kongresu katolickich szkół średnich. Uczestnicy kongresu przyjęli rezolucję, w której stwierdzają, że będą się kierowali wskazaniami, wyłożonemi w Encyklice Ojca św. Piusa XI o chrześcijańskiem wychowaniu młodzieży. Uchwalono żądanie, by katolicy wszystkich krajów mieli całkowitą swobodę wykonywania tego prawa. Postanowiono następnie, że utworzona zostanie stała komisja, która co trzy lata będzie ogłaszała sprawozdania o stanie katolickich szkół średnich we wszystkich

krajach. Co trzy lata ma się odbywać w Europie kongres międzynarodowy przedstawicieli tych szkół.

Ojciec św. przesłał zjazdowi swoje błogosławieństwo apostolskie.

Sekciarstwo w Białymstoku.

Sekciarstwo w Białymstoku zaczyna być w ostatnich czasach coraz bardziej agresywne. Największą ruchliwość wykazują t. zw. badacze Pisma św., którzy ośmieleni neutralnością władz rządowych oraz bezkarnością za ciągłe oszczerstwa już to w ulotkach już to w przemówieniach, rzucanych na Kościół a zwłaszcza na kapłanów prowadzą swoją destrukcyjną robotę. Propagandę na rzecz sekty przeprowadzają oni zazwyczaj przed kościołem po sumie, rzucając w swoich przemówieniach oszczerstwa na duchowieństwo katolickie. Kilku płatnych sekciarzy rozprzestrzenia ulotki, szczególnie pośród warstw, mniej uświadomionych religijnie z fałszywem tłumaczeniem Pisma św. Zdecydowana jednak zawsze postawa wiernych paraliżuje ich szkodliwą działalność.

W końcu zaznaczyć należy, że cała ta sekta, a szczególnie jej przywódcy są wydatnie subsydjowani przez sekciarstwo zarówno polskie, jak i zagraniczne, a szczególnie amerykańskie.

Z świata katolickiego.

ZWYCIĘSTWO WIARY W MEDYCYNIE. Na fakultecie medycznym Uniwersytetu Paryskiego przedstawił swą pracę habilitacyjną dr. Ludwik Monnier na temat: „Badania medyczne niektórych uzdrowień w Lourdes“.

Dr. Monnier rozpatruje w swej pracy uzdrowienia p. Augault z Craen w r. 1926, p. Charlotte Renauld w r. 1892 i p. Emilji Cailleux w r. 1921, na podstawie djagnoz lekarskich, przebiegu chorób i orzeczeń Biura Lekarskiego w Lourdes.

We wniosku swym dr. Monnier stwierdza wyraźnie, iż bez uznania działalności nadprzyrodzonej z punktu widzenia lekarskiego wypadki te nie dadzą się w inny sposób wytłumaczyć.

Fakultet pracę tę zatwierdził i przyznał jej odznaczenie.

Katolicka prasa francuska podkreśla ten fakt jako nowe „zwycięstwo wiary w medycynie“.

„ROBOTNICZA“ ENCYKLIKA LEONA XIII-go W SZKOŁACH AMERYKAŃSKICH. Gdy przed 39 laty ogłoszoną została Encyklika Leona XIII „Rerum Novarum“ o rozwiązaniu kwestji społecznej, znalazła w Ameryce wśród wielu katolików i niekatolików gorące przyjęcie i spodziewano się, że zasady w niej głoszone wkrótce zostaną wprowadzone w czyn.

Niestety, ówczesne brutalne metody przemysłu amerykańskiego nie pozwoliły na taką radykalną zmianę, a wzniosłe myśli Encykliki uznano w przemysłowym świecie za nieziszczalne utopje.

Po długich latach zapomnienia „Rerum Novarum“, dzięki ożywionej działalności niektórych pisarzy, jak prof. Ryana i księży Hussleina, Siedenburga, Spaldinga i Mutscha, Encyklika „robotnicza“ stała się znowu aktualną do tego stopnia, że wykłady jej zasad wprowadzono do programów szkół amerykańskich.

W maju r. b. w 50 Kollegjach Stanów Zjednoczonych rozdane były broszurki, wyjaśniające Encyklikę. W wyższych uczelniach, obok wykładów z zakresu obywatelstwa i gospodarstwa narodowego, wprowadzono naukę Leona XIII o stosunku kapitału do pracy. Nawet w wyższych klasach szkół powszechnych daje się możność nauczycielom poruszania i wyjaśniania na tej podstawie „kwestji społecznej“.

WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE W KARTAGINIE. Ks. Belattre, który dzięki swym pracom archeologicznym wywiódł na światło dzienne ruiny starożytnej Kartaginy, odnalazł więcej niż 7.000 tabliczek, poświęconych pamięci tyluż męczenników. Wśród tych tabliczek zdołano odczytać napis poświęcony pamięci św. Perpetuy i św. Felicyty. Napis na tabliczce św. Perpetuy zredagowany był w ten sposób: „Perpetua filia nostra dulcissima“ (Perpetua najsłodsza, córka nasza). Jak wiadomo, św. Perpetua miała zaledwie 20 lat gdy wobec nieprzeliczonych tłumów ludzkich została rzucona dzikim zwierzętom na pożarcie. Działo się to w miesiącu marcu 203 roku.

MIĘDZYNARODOWY AKADEMICKI KONGRES MISYJNY. Międzynarodowy akademicki Kongres misyjny odbędzie się w bież. roku w Ljubljanie, w Jugosławji, w dniach od 6 do 11 września. Część naukową kongresu wypełnią: wykłady poważnych misjologów OO. Charlesa, Freitaga, Thaurena, Schmidlina i Bouchera oraz szeregu wybitnych miejscowych prelegentów.

Jeden z referatów wygłosi O. superjor Turowski z Warszawy p. t.: „Udział Słowian w obecnej działalności misyjnej“. Delegacja pol-

ska w liczbie 32 osób pod kierownictwem wiceprezesa Związku akademickich kół misyjnych, p. Zygm. Ołyńskiego, wyrusza dnia 30 sierpnia r. b. z Krakowa przez Wiedeń, Budapeszt, Zagrzeb do Ljubljany. Kierownictwo główne delegacji na miejscu Kongresu obejmuje ks. dr. Kowalski, delegat Episkopatu przy Z. A. K. M.

STAŁA POPRAWA STOSUNKÓW RELIGIJNYCH W MEKSYKU. Od czasu porozumienia między władzami świeckiemi i religijnemi w Meksyku, co nastąpiło w czerwcu 1929 r., zwróconych zostało do użytku religijnego i oddanych do dyspozycji biskupów pięć tysięcy kościołów.

Uniwersytety katolickie w Ameryce. Zainicjowana niedawno przez biskupa dra Schrembsa zbiórka funduszów na założenie uniwersytetu katolickiego w Cleveland w ciągu kilku miesięcy przyniosła 2,514.000 dolarów. Uniwersytet ten będzie kierowany przez księży jezuitów. Budowa nowej uczelni zacznie się prawdopodnie w najbliższym czasie. Uniwersytet katolicki w Waszyngtonie otrzymał niedawno na rozbudowę bibljoteki dwie ofiary w sumie 140.000 dolarów.

Archiwa nuncjatur apostolskich. „Tribuna“ donosi, że Ojciec św. miał polecić wszystkim nuncjuszom, by corocznie przesyłali całe archiwa do Rzymu, gdzie akta będą klasyfikowane i składane w salach archiwów tajnych.

Nowe muzeum przyrodnicze misyj katolickich w Chinach. Ks. Y-es Henry, rektor z Zikowei, dokonał niedawno poświęcenia kamienia węgielnego pod nowe muzeum historji naturalnej, które będzie wzniesione w obrębie Uniwersytetu Jutrzenki. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wikarjatu apostolskiego w Nankinie, reprezentant ministra spraw zagranicznych rządu nankińskiego, liczni przedstawiciele francuskich władz cywilnych, wojskowych i morskich z Szanghaju, władze Uniwersytetu Jutrzenki oraz wielu uczonych, Oprócz licznych nowych kolekcyj muzeum to otrzyma całe bogactwo, jakie w ciągu przeszło stu lat nagromadzili w Zikawei księża Jezuici z prowincji paryskiej.

Z całej Polski.

PIERWSI ABSOLWENCI KATOLICKIEJ SZKOŁY SPOŁECZNEJ W POZNANIU. W dniu 17 lipca b. r. odbyła się w Katolickiej Szkole Społecznej w Poznaniu podniosła uroczystość wręczenia dyplomów pierwszym absolwentom kursu pracy społecznej. Aktu wręczenia dyplomów dokonał sam JEm. Ks. Kardynał Prymas, podnosząc w przemówieniu swem obowiązki wychowanków szkoły w pracy, do której się przygotowywali, i konieczność ofiary. Ze słów pożegnalnych jednej z absolwentek przebijał wielki zapał do zadań, które ich czekają, lecz i żal, że już trzeba szkołę opuścić.

Nowy dwuletni kurs pracy społecznej rozpocznie się w październiku r. b. Bliższe informacje o nim zawiera specjalny prospekt, po który należy się zwrócić do sekretarjatu katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, ul. Podgórna 12 b., załączając znaczek pocztowy 25-groszowy.

ODKRYTY RĄBEK TAJEMNICY MASONSKIEJ. Kalendarz wolnomularski, wydany w Lipsku w języku niemieckim p. t. „C. von Dalens Kalender für Freimaurer“ uchyla rąbek tajemnicy masońskiej. Ale tylko rąbek, bo przecież masonerja z natury swojej otacza się wielką tajemnicą. Według tego kalendarza Polska posiada 11 lóż. W roku 1927 wielkim mistrzem był Andrzej Strug, w roku 1928 i 1929 — St. Stępowski, obecnie zaś prof. dr. J. Mazurkiewicz. Według tablicy statystycznej, w Polsce istnieje 450 członków (braci), należących do masonerji. Tylu ujawnionych, a ilu mamy ukrytych i zakapturzonych masonów?

BUDOWA DOMU KATOL. W WARSZAWIE. Dzięki inicjatywie JEm. Ks. Kardynała Kakowskiego, Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, sprawa budowy wielkiego Domu katolickiego w stolicy, gdzie znajdą siedzibę organizacje Akcji Katolickiej i różne stowarzyszenia katolickie, znacznie posunęła się naprzód. Z pośród zgłoszonych szkiców planów przyszłego domu J. Em. Kardynał po szczegółowych debatach ze swymi radcami wybrał projekt p. inż. St. Szyllera. W konkursie brali udział także prof. Sosnowski i szamb. K. Jakimowicz. Budowla domu katolickiego będzie się wznosić przy ul. Nowogrodzkiej, na wprost Banku Rolnego, i w tym roku jeszcze będą położone fundamenty.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

SIERPIEŃ 1930.

24	N	**E 11 po Ś.**	11	**F. 11 po S.**
25	P	Ludwika kr.	12	Fotyja
26	W	Zefiryny	13	Maksyma
27	S	Przen. Ś. Krz.	14	Mycheja pr.
28	C	Augustyna	15	**Uspen. Boh.**
29	P	Ścięcie Ś. Jana	16	Per. neruk. O.
30	S	Joachima	17	Myrona

Z PARAFJI ŚW. ELŻBIETY. Uzupełniając opis uroczystości jubileuszowych Ks. Kanonika Adolfa Sigmunda donosimy, że Ks. Jubilat otrzymał godność honorowego kanonika Kapituły Metrop. lwowskiej i po raz pierwszy wystąpił

w dystynkcjach kanonickich w czasie uroczystości jubileuszowych. Z okazji jubileuszu pośpieszyli z życzeniami wszyscy XX. Proboszczowie lwowscy, wręczając Ks. Jubilatowi ozdobny Mszał z piękną dedykacją i podpisami. W przeddzień jubileuszu t. j. w sobotę wieczorem złożyły Ks. Jubilatowi serdeczne życzenia tut. organizacje parafjalne. Przemawiali: Prezes Ligi paraf. Marceli Gajewski, delegat Chóru paraf. Dr. Eug. Płoszaj, oraz prezes Bractw p. Józef Brocki. Ponadto osobną uroczystość jubileuszową urządzono Ks. Jubilatowi w Zakładzie starców im. Bilińskich.

ZA DUSZĘ Śp. Kazimierza Sędzimira, w czwartą rocznicę śmierci, odprawioną zostanie Msza św. dn. 29 bm. (piątek) o g. 8.30 w kościele parafjalnym św. Elżbiety.

WYSTĄPIENIE Z KOŚCIOŁA. Apolinary Krzyżanowski, naczelnik kasy dyr. kol. ur. we Lwowie 22.7 1879, zamieszkały przy ul. Anczewskich 5, stanu wolnego, wystąpił z kościoła katolickiego.

NABOŻEŃSTWO „Matek Chrześcijańskich“ odbędzie się 28 sierpnia o godzinie 8·30 w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w kościele OO. Jezuitów.

Zapowiedzi.

Od 18 VIII do 23/VIII 1930.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji archikatedralnej. 1) Mielnicki Antoni Feliks (2 im.), Jagiellońska 17 i Zofja Błażko, Kadecka 2. 2) Sitnik Jan, Kopernika 4 i Pelagja Fedeczko, Kopernika 15. — 3) Bedejowski Władysław, Krakowska 23 i Marja Bilinkiewicz, Krakowska 23 (oboje obecnie w Tarnowie).

W parafji św. Anny. 1) Eustachy Litus i Marja Kwiatek. — 2) Antoni Opiela i Marja Rudyk. — 3) Piotr Barowicz i Anna Teluk.

W parafji św. Antoniego. 1) Bielic Michał, Frydrychów 12 i Pelagja Poluha, Gliniańska 8. — 2) Kregler Maksymiljan, Sobieskiego 49 i Grochowska Helena, Hausnera 11. — 3) Bedrgowski Władysław, Tarnów, Krakowska 23 i Bihuskiewicz Marja, Łyczakowska 90. — 4) Wiciński Adam, św. Józefa 2 i Alina Supińska, Kalecza 11. — 5) Chyba Czesław, Hausnera 8 i Seidel Marja, Zielona 99. — 6) Mazurek Piotr z Krzywczyc i Marja Wanda Tora z Winnik, Zabawa 16 a. — 7) Zamykal Wilhelm, Białohorska 42 i Adela Tnippa, Pijarów 38 a. — 8) Gorecki Antoni, św. Antoniego 7 i Magdalena Kozioł, św. Antoniego 7. — 9) Janowski Florjan, ul. Grotgera 6 i Anna Haase, Piaskowa 9. — 10) Markiewicz Jan, św. Marcina 21 i Werniuk Anna, Gliniańska 15. — 11) Błaszczyn Jan, Kurkowa 15 i Prychid Barbara, Kopernika 60.

W parafji św. Elżbiety. 1) Kruszelnicki Władysław i Anna Dowhaniuk, Gródecka 55. — Rziha Andrzej i Gertruda Bogacz, Droga Kulparkowska 2. — 3) Bruniany Kazimierz i Aniela Rogal, Krótka 11. — 4) Kaszuba Juljak i Zofja Kłosek, Bogdanówka 18. — 5) Kucharski Edward i Józefa Adamczyk, Gródecka 127. — 6) Zygarlicki Franciszek i Helena Góral, Kętrzyńskiego 11. — 7) Krawec Piotr i Aniela Renner, Bilińskich 3.

W parafji św. Marcina. 1) Torla Tomasz, Zamarstynów, Paderewskiego 11 i Rozalja Okrutna, tamże. — 2) Zygarlicki Franciszek, Kętrzyńskiego 11 i Góralówna Helena, Zamarstynów, Obrońców Lwowa 11.

W parafji św. Mikołaja. 1) Stanisław Worotniak, św. Zofji 46 i Marja Koziar z Dornfeld. — 2) Walerjan Bętkowski, Dąbrowskiego 5 i Marja Szach w Łopatynie. — 3) Adam Wiciński, św. Józefa 2 i Alina Supińska, Kalecza 11. — 4) Michał Bielic, Friedrichów 12 i Pelagja Poluha, Gliniańska 8. — 5) Stanisław Karpa w Zubrzy i Teodozja Panicz, Zielona 46. — 6) Józef Szayna, Dwernickiego 12 i Marja Macielińska, Piłsudskiego 9. — 7) Molski Władysław w Tarnowie i Krystyna Ćwierzewicz, Friedrichów 4.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Franciszek Chronowski, Prądnik Czerwony i Julja Szkabarnicka, Listopada 29. — 2) Jan Błaszczyszyn, Kurkowa 5 i Barbara Prychid, Kopernika 60. — 3) Józef Wołoszczak, Kosynierska i Honorata Stefek, Własna Strzecha.

KRONIKA STRYJSKA.

Uroczysty obchód „Cudu nad Wisłą“. Miasto Stryj uczciło w dniu 15 b. m. wiekopomny moment odparcia nawały bolszewickiej od bram stolicy niezwykle okazale.

O godz. 10 rano odprawił ks. Sługocki uroczystą mszę św., podczas której wygłosił okolicznościowe kazanie ks. prałat Cisło, podnosząc, że nie jednostka lub grupa, ale zjednoczone siły całego Narodu — przy pomocy Bożej — zdołały ku zdumieniu całego świata przełamać czerwoną armję w dniu 15 sierpnia 1920, odrzucić ją od Warszawy i uchronić od zalewu nie tylko Polskę, ale całą Europę.

Po sumie pospieszyli wierni na uroczystą Akademję, urządzoną staraniem tut. Ligi kat.

Po krótkiem zagajeniu ks. Prałata Cisły wygłosił przepiękny, rzeczowy referat prof. Tarnowski ze Lwowa.

Następny punkt programu wypełniło tut. Two śpiewackie „Gędźba“ przepięknem odśpiewaniem pod batutą Dra Reifa pieśni „Hasło“ Szopskiego i „Orły-Sokoły“ Uruskiego. Wreszcie artystycznie wykonany duet skrzypcowy p. Dra Blausteina i p. Powalaczka z akomp. p. Dra Reifa. Czwarty punkt programu wypełniły bardzo udatne okolicznościowe deklamacje tut. akad. p. Chudzio oraz deklamacja Druchny Stow. Młodz. żeńsk. z Mierciuk.

Wszystkie punkty programu wypadły znakomicie, a całość akademji wypadła imponująco.

Należy tu podkreślić, że mimo ulewnego deszczu, publiczność tut. wzięła żywy udział w uczczeniu tej wielkopomnej chwili, wypełniając salę po brzegi w liczbie ponad tysiąc osób.

Zapowiedzi. 1) Weis Józef urodz. w Nowem Siole i Rozalja Hudyma urodz. w Nieżuchowie 2) Kłodnicki Michał urodz. w Chromohorbie i Stefanja Kruszelnicka urodz. w Chromohorbie.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61